

Piątek albo sobota

Thinkadelic

Jest piątkowy poranek, wstałem właśnie
W duszy czekam na czas kiedy słońce zgaśnie
Chcę być słodziutki i wesolutki
I niech na dwa dni opuszczą mnie smutki
Ktoś upadł na głowę, jeśli myśli, że
Cały tydzień męczę się, a w weekend śpię
Nie, nie, wieczorem nie odmawiam niczego
Wróćmy do dnia dzisiejszego
Dzwonię do kumpla, zadaję pytanie
Co dziś robimy? Dzisiaj stukanie
Może kosteczki? Tak będzie poręczniej
A nasze twarze uśmiechną się wdzięczniej
Przed wyjściem pamiętam pożegnać rodzinę
Piękny początek już za godzinę
Do drzwi ktoś puka, nie pytam 'kto tam?'
To właśnie piątek albo sobota

Ref.: Może być piątek albo sobota
Wyluzowania wielka ochota
To takie chwile na wagę złota
Może być piątek albo sobota

Godzina 19:00, jesteś gotowy pójść na całego?
Pójdź na całego, pójdź na całego

Ja pójdę na całego, nie boję się tego
W tym nic złego, ciężki to był tydzień
Więc polecę do pierwszego lepszego miejsca
Gdzie jest trochę ludzi, w tłum
W tłumie się nie nudzi
Tam właśnie od dziewczyny dostaniesz buzi
Z kumplem piwko i rozmowa
Gdzieś tam z tyłu zgraja roztańczona
A noc wciąż młoda i uśmiechy dokoła
Weekend to freestyle, taka dziś jest szkoła

Przerywam rozmowę, bo ktoś z tyłu mnie woła
Ktoś z boku śpi, a wczesna godzina
Ktoś w toalecie niestety konać zaczyna
Ja nigdy nie kończę tak, bo to jest nie
W moim stylu, nie w moim guście
Mówił to S.P.I.N.A.C.H.E.
Piątek, sobota są by bawić się

W poniedziałek jeszcze nic do końca nie wiem
Dni jest siedem, lecz te dwa są jak jeden
Już w środę jakieś małe plany
Lecz możliwe wciąż są zmiany
Oddaj butelki do wymiany
Trzeba składać kasę, bo przegramy
Dwa dni beztrudnej zabawy
Takie mam plany
Będzie nieźle jak to dobrze rozegramy
Piątek kocha nas i my go kochamy
W sobotę znowu puby i Piotrkowska
W Łodzi to ulica, czerwona kostka
Znajomi, będę gdzieś tutaj, a my tam

Będziecie czekać? Za godzinę wracam
To niemożliwe, by oprzeć się temu
Ktoś pójdzie ze mną i dotrzemy do celu
Wyluzowani, roześmiani
Chodzą całą noc młodzi ludzie z baniaczkami